

Anna Dymna chce wybudować ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych

Znana aktorka **Anna Dymna**, która chce zbudować nad morzem w Lubiawie, w pow. wejherowskim, ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych na miejscu dawnej jednostki wojskowej, wreszcie porozumiała się z wojskiem.

Mimo że rok temu jej Fundacja Mimo Wszystko otrzymała teren po zlikwidowanej jednostce, aktorka nie mogła nic z nim zrobić, bo był to obszar zamknięty o charakterze militarnym. Nie było go nawet na cywilnych mapach. Rok trwało załatwianie spraw z resortem obrony, ale wreszcie się udało.

– Przechodzimy kolejne biurokratyczne procedury, ale najgorsze mamy już za sobą – mówi **Tomasz Gzowski**, pełnomocnik zarządu fundacji. – Teraz naszym partnerem w rozmowach jest gmina Choczewo, na terenie której chcemy zlokalizować placówkę. Chodzi o to, by gmina jak najszybciej uchwaliła

plan zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Mamy obietnicę wójta, że jeśli nie zajdą żadne nieprzewidziane trudności, plan będzie gotowy w maju. Wtedy przedstawimy projekt, wystąpimy o pozwolenie na budowę i rozpoczniemy prace. Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretach, czyli o tym, jak będzie wyglądał ośrodek.

Wiadomo już, że wszystkie budynki po wojsku, które mieszczą się na terenie przyszłego ośrodka, zostaną wyburzone. Zarząd fundacji zastanawiał się nad ich adaptacją, ale ekspertyza techniczna obiektów i kosztów związanych z przebudową dowiodła, że taniej będzie wybudować wszystko od nowa. Wyburzenie ma rozpocząć się wiosną.

Równocześnie trwa pozyskiwanie pieniędzy na inwestycje. Fundacja prowadzi kampanie medialne, poszukuje sponsorów, ma też zamiar starać się o fundusze unijne. (JK)

27-11-2006, Dziennik Łódzki